

„Dzikowianie” mają krążek

więcej na str 3.

Chórzyści „Dzikowian” podczas spotkania z Prezydentem Tarnobrzega mieli okazję podziękować za pomoc w nagraniu pierwszej profesjonalnej płyty.



PARADOX JUNIOR oraz PARADOX I - nagrodzone

więcej na str 8.

16 kwietnia w Hali Sportowo-Rehabilitacyjnej w Suchedniowie miał miejsce XI Ogólnopolski Turniej Formacji Tanecznych.



Co w numerze?

- 25-lecie Corruption.....str. 2
- „Dzikowianie” mają krążek.....str. 3
- Ruszył Program Rodzina 500+.....str. 3
- Ścianka wspinaczkowa.....str. 3
- Wyróżnienie tytułem „Gmina na Piątkę!” odebrane.....str. 3
- Lesser.....str. 4
- Biofeedback co to jest?.....str. 5
- Na ratunek miechocińskiej skarpie.....str. 5
- Zajęcia hipoterapeutyczne.....str. 5
- „Nowe otwarcie”.....str. 6
- Wolontariusze z Turcji w Tarnobrzegu.....str. 7
- PARADOX JUNIOR oraz PARADOX I - nagrodzone.....str. 8
- Tarnobrzescy olimpijczycy.....str. 8
- Cameraria ohridella.....str. 8
- W maju w Muzeum Narodowym w Kielcach.....str. 9
- Trzycyfrowe Jubilatki.....str. 10
- Setne urodziny Juliana Żmihorskiego.....str. 10
- Medale dla GARDY.....str. 10



Muzeum Narodowe w Kielcach zaprasza w maju

więcej na str 9.

Oddziały Muzeum Narodowego w Kielcach przygotowały dla zwiedzających dwie nowe wystawy.

Wystawa „Czas mierzony szwajcarskim zegarem” poświęcona jest dwóm ostatnim latom życia Henryka Sienkiewicza, które spędził w Szwajcarii. Lata te są najmniej znane w życiu Noblisty, choć były niezwykle ważne. Na wystawie zaprezentowane zostaną fotografie z ostatniego roku życia pisarza - zmarłego równo sto lat temu - 15 listopada 1916 roku, bogata korespondencja, odznaczenia i dyplomy, odezwy nawiązujące do pokoju.

„Żeromski w teatrze i kinie” - wystawa poświęcona ekranizacjom i adaptacjom prozy Żeromskiego oraz sztukom teatralnym powstałym w oparciu o dzieła pisarza. Jednak nie porównywanie dzieł literackich z ich filmowymi, czy teatralnymi adaptacjami jest tu istotne; kluczową kwestią jest pokazanie związków literatury i filmu jako zjawisk fundamentalnych dla rozwoju kina oraz ewolucji samej literatury.



psb MRÓWKA **TARNOBRZEG**
ul. Sikorskiego 86

Market Mrówka Dom i Ogród

**Duży wybór artykułów
wyposażenia domu
i ogrodu**

Konkurencyjne ceny

REKLAMA

25-lecie Corruption

Zespół Corruption ogłosił daty trasy koncertowej związanej z jubileuszem 25-lecia działalności. Tournee odbędzie się pod szyldem „XXV Years Of Hellyeah”. Będzie to trasa jubileuszowa przypominająca w pigułce dokonania Corruption pochodzące z 7 albumów, które ukazały się w ciągu 25 lat istnienia zespołu. Tym którzy się pojawią formacja zaprezentuje przekrojowy set zaczynając od utworów z płyty „Ecstasy”, a kończąc na najnowszych z wydawnictwa „Devil's Share”.

THE SNUFF to modern-rockowym zespołem powstałym latem 2009 w Pradze. Jego założycielami są Tomas Kucera (gitara, chórki) i Michal Scheiner (gitara, chórki). Wkrótce brat Tomasa, Marek, dołączy jako główny wokalista, Ijen Ayen zajmuje stanowisko basisty, a Matys Verner zostaje perkusistą zespołu.

W 2011 roku The Snuff wydali na własnym sumptem debiutancki album „Requiem For Me”, który otrzymał bardzo pozytywne recenzje. Album zawiera tylko autorskie kompozycje zainspirowane twórczością zespołów metalowych z lat 80-tych i 90-tych. Powstała muzyczna mieszanka metalu, punk rocka, garage rocka połączona elementami elektronicznymi.

Jesienią 2012 roku ukazał się singiel „Boxed In”, który okazał się sukcesem. The Snuff przedstawił na nim nowy kierunek muzyczny. Pojawiły się elementy muzyki alternatywnej, a nawet popu. Utwór dotarł do 2 miejsca

na liście „Česká desítka” w radiu Rockzone, a nakręcony do niego wideoklip wielokrotnie pojawiał się w najchętniej oglądanym kanale muzycznym TV Ōčko.

7 lipca 2014 roku The Snuff wydaje drugi album „Lotus” dla czeskiego oddziału muzycznego giganta Warner Music. Album koncepcyjny, pełen fikcyjna historia młodej dziewczyny porwanej w nieznane miejsce, gdzie staje się ofiarą przymusowej prostytucji. Praca nad płytą trwała cały rok, jej producentem jest wielokrotnie nagradzany Ecson Waldes.

W listopadzie 2014 roku zespół The Snuff grał razem z amerykańskim zespołem III Nino europejską część „Till Death La Familia - World Tour 2014”. Trasa objęła: Austrię, Niemcy, Luksemburg, Holandię, Wielką Brytanię i Czechy... Od lutego 2015 roku The Snuff zaczął grać w Polsce... Pierwszą trasę klubową w Polsce zagrali z legendarnym, polskim punk rockowym zespołem The Bill. pojawili się w Kielcach, Bielsku-Białej, Radomiu, Skarżysku Kamiennej, Żaganiu i Żyrardowie.

Jako gość specjalny pojawi się na całej trasie młody obiecujący czeski zespół The Snuff, który wydał swój ostatni album „Lotus” dla czeskiego oddziału firmy Warner Music.

W listopadzie 2014 roku The Snuff zagrał europejską trasę „Till Death La Familia - World Tour 2014” u boku amerykańskiego zespołu III Nino.

ESTEKA Stowarzyszenie

**Stowarzyszenie ESTEKA
zaprasza dzieci i młodzież
na półkolonie konne**

Półkolonia konna
I turnus - 27 VI - 8 VII 2016 r.
II turnus - 4 - 8 VII 2016 r.
III turnus - 11 - 15 VII 2016 r.
IV turnus - 18 - 22 VII 2016 r.
V turnus - 25 - 29 VII 2016 r.
VI turnus - 1 - 5 VIII 2016 r.
VII turnus - 8 - 12 VIII 2016 r.
Koszt: 450 zł

Półkolonie konne skierowane są do dzieci i młodzieży zarówno początkujących, jak i już jeżdżących. Zajęcia odbywać się będą w godzinach od 9.00 do 16.00 w Klubie Jeździeckim Kamyk, w Tarnobrzegu ul. Leśna 3. Zajęcia prowadzone będą przez doświadczonych instruktorów na lonży, na padoku i w terenie.

W ramach półkolonii gwarantujemy:
- 10 jazd konnych (2 jazdy dziennie, gdzie 1 lonża trwa 30 min, a jazda na padoku lub w terenie - 60 min)
- Nauka pracy przy koniach, BHP, obsługa i karmienie koni
- Ubezpieczenie NNW
- Przekąska (owoc lub baton lub drożdżówka), obiad, woda mineralna ogólnie dostępna
- Opiekę wychowawców kolonijnych
- oraz wiele innych atrakcji
Zajęcia prowadzone są w grupach podzielonych ze względu na stopień zaawansowania umiejętności jeździeckich uczestniczek i uczestników półkolonii.
Ilość miejsc na półkolonii - 14

Zapisy poprzez stronę internetową www.loto.esteka.pl,
osobiście w Biurze Stowarzyszenia przy ul. 11 Listopada 8a w Tarnobrzegu
lub telefonicznie: 15 801 28 60 oraz 600-355-396

CORRUPTION

XXV YEARS OF HELLYEAH!

ANNIVERSARY TOUR 2016

WITH SPECIAL GUEST

the snuff

28.04 CHEŁM, ATMOSFERA
29.04 STAŁOWA WOLA, LABIRYNT (WITH BLAZE BAYLEY)
06.05 STASZÓW, LOTNIK
07.05 SANDOMIERZ, LAPIDARIUM
12.05 ŁÓDŹ, NEW YORK
13.05 SKARŻYSKO KAMIENNA, SEMAFOR

14.05 WARSZAWA, PROGRESJA
15.05 TORUŃ, LIZARD KING (WACKEN METAL BATTLE POLAND)
19.05 CHORZÓW, LEŚNICZÓWKA
20.05 RZESZÓW, VINYL
21.05 PRZEMYŚL, FORT XXII
22.05 BIELSKO-BIAŁA, RUDE BOY

„Dzikowanie” mają krążek

cd ze str. 1

I jest! Jeszcze ciepła, pierwsza profesjonalna płyta Chóru „Dzikowanie”. Wydanie płyty było możliwe dzięki miejskiej dotacji przyznanej przez Prezydenta Miasta.

Do tego, że w Tarnobrzegu jest bardzo zdolna młodzież, przekonywać nikogo nie trzeba. Czasami jednak potrzeba namacalnego wsparcia, by tę zdolność mogła rozwijać. Dzięki dotacji z Urzędu Miasta, tzw. małemu grantowi, przyznanej dla Stowarzyszenia Przyjaciół Szkoły „Bartosz”, działający w szkole chór mógł nagrać ścieżkę dźwiękową. Później pozostało już tylko



wytłoczyć płytę, zaprojektować okładkę i produkt finalny gotowy.

Młodzi chórzyscy osobiście podziękowali Prezydentowi Tarnobrzega za pomoc w realizacji przedsięwzięcia, jakim było nagranie płyty. Prezydent Kielb dziękując za płytę wyraził wielki podziw dla talentu, ale też dla chęci młodzieży do kultywowania pięknych polskich tradycji.

Uznanie dla młodych artystów tym większe, że praca nad płytą odbywała się kosztem ich wolnego czasu. - To co mnie ogromnie cieszy, to bardzo duże zaangażowanie młodzieży w to, co robimy. Ci młodzi ludzie na co dzień nie mają zawodowo do czynienia z muzyką, tak więc tylko dzięki ich olbrzymiemu zaangażowaniu udaje się coś fajnego wykrzesać - dumy ze swych podopiecznych nie kryje też prowadzący chór Paweł Gospoś.

Chór „Dzikowanie” to zespół amatorski, którego skład stanowią uczniowie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 2. To, co „Dzikowian” charakteryzuje, to właśnie talent i olbrzymi zapał. Piękno i urok polskiego folkloru wzbogacają barwne ludowe stroje, w których chórzyscy występują.

Joanna Rybczyńska / PSK

Ścianka wspinaczkowa

Projekt Zbudujmy razem ścianę - niech połączy nas wspinanie w Tarnobrzegu został nominowany w konkursie „Mieszkam tu! - Mądre pomysły na mądre miasto”.

Projekt zakłada przebudowę starego budynku stacji uzdatniania wody znajdującego się na terenie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Tarnobrzegu na centrum wspinaczkowe.

Obiekt stoi dziś pusty i niszczeje. Dzięki zaadoptowaniu go na centrum wspinaczki, zostanie szansą na nowe życie, a w mieście powstanie obiekt, który dzięki modernizacji nie będzie odstraszał wyglądem. Etap pierwszy przebudowy będzie polegał na termorenowacji w celu uzyskania jak najmniejszych kosztów utrzymania. Wnętrze budynku wymaga przeprowadzenia wielu prac modernizacyjnych. Etap drugi to budowa ściany wspinaczkowej i bulderów. Szacunkowa wartość całego projektu to 600 tys. zł.

W ostatnich latach Tarnobrzeg postawił na rozwój infrastruktury sportowej. Można zauważyć ogromną aktywność mieszkańców miasta jeśli chodzi o uprawianie sportu. Miasto posiada wiele obiektów sportowych, jednak od kilku lat nasi mieszkańcy poszukują nowych aktywności. Coraz mocniej rysuje się problem braku możliwości uprawiania jakże popularnej w ostatnich latach wspinaczki sportowej.

Rozwiązaniem tego problemu byłoby stworzenie centrum wspinaczkowego, które znajdzie swych odbiorców zarówno wśród młodych, jak i starszych mieszkańców. Będzie szansą na stworzenie kolejnej atrakcji na terenie miasta. Ponadto budowa centrum wspinaczkowego zwiększy atrakcyjność miasta poprzez otwarcie się na

nowe dyscypliny sportu. Najbliższym miastem posiadającym ścianę wspinaczkową z prawdziwego zdarzenia jest Rzeszów.

Projekt został zgłoszony przez mieszkańców.
źródło - <http://www.portalsamorzadowy.pl/>

Wyróżnienie tytułem „Gmina na Piątkę!” odebrane

Podczas uroczystej gali, która odbyła się 22 kwietnia br. w gmachu warszawskiej Szkoły Głównej Handlowej, prezydent miasta Grzegorz Kielb odebrał

dypłom i tytuł „Gminy na 5!”, którym Tarnobrzeg został nagrodzony.

W najnowszej odsłonie Rankingu na lata 2015/2016, przygotowanego w Instytucie Przedsiębiorstwa SGH, Tarnobrzeg znalazł się w gronie laureatów. W konkursie oceniano gotowość jednostek samorządu terytorialnego do obsługi inwestorów drogą elektroniczną. Studenci SGH w Warszawie sprawdzali jakość kontaktu gmin z potencjalnymi inwestorami. W tym celu wcielali się w rolę tajemniczych klientów oceniając szybkość kontaktu oraz kompetencje urzędników odpowiedzialnych za relacje gminy z biznesem.

W konkursie wzięło udział 656 najbardziej atrakcyjnych inwestycyjnie gmin z całej Polski, a zespół badawczy przyglądał się także ich internetowym zakładkom skierowanym do inwestorów. Sprawdzano też czy strony urzędów gminnych posiadają swoje wersje anglojęzyczne. W trakcie badania zadawano urzędnikom szczegółowe pytania i analizowano otrzymane

odpowiedzi, także te udzielone w języku angielskim. Do wydziałów zajmujących się obsługą inwestorską wysyłane były maile. Następnie punktowano m.in. czas odpowiedzi, informacje o dostępnych lokalach do wynajęcia lub kupienia, informacje o przedsiębiorstwach działających w podobnym profilu w gminie, wiedzę o tym jak radzą sobie firmy z sektora w regionie, zachęcanie do osobistego spotkania w gminie lub zadawanie dodatkowych pytań oraz czy mail zawierał pełne dane kontaktowe.

Badacze punktowali także odpowiedzi w języku angielskim. Obok czasu odpowiedzi sprawdzano m.in. informacje o systemie podatkowym w Polsce, informacje o czasie potrzebnym do uzyskania zezwoleń na prowadzenie działalności hotelarskiej, informacje o lokalnych warunkach klimatycznych.

W opracowanym rankingu najwyższe miejsce i tytuł „Złotej Gminy” zdobył Toruń. Tarnobrzeg znalazł się na 8 miejscu, stając się laureatem konkursu. Zaznaczyć przy tym należy, że jakość kontaktu emailowego w języku polskim z urzędnikami tarnobrzckiego magistratu oceniona została na najwyższym poziomie spośród badanych gmin. Identyfikując notę otrzymały tylko gmina Toruń i Krosno.

Cennym wydarzeniem, w którym przedstawiciele miasta wzięli udział, była dyskusja panelowa na temat dobrych praktyk w relacjach gmin z inwestorami oraz wykorzystania do tego celu nowych mediów. Wiedza ta z pewnością będzie procentować na przyszłość.

Robert Chrząstek/PSK

Ruszył Program Rodzina 500 Plus

270 wniosków o świadczenie wychowawcze już pierwszego dnia złożono w tarnobrzskim Miejskim Ośrodku Pomocy Rodzinie

MOPR w Tarnobrzegu przyjmowanie wniosków rozpoczął od 1 kwietnia br. od godziny 7:30. - Już z samego rana kilka osób czekało w kolejce. Pracownik firmy ochroniarskiej przekazał nam, że pierwsze dwie panie przyszły złożyć wniosek już o godz. 1 w nocy. Ale uspokajam wszystkich, że nie ma takiej potrzeby i aż takiego pośpiechu. Ustawodawca przewidział tzw. okres przejściowy, dlatego wnioski można składać do 1 lipca włącznie, a i tak wnioskodawca otrzyma wyrównanie od kwietnia - wyjaśnia Elżbieta Miernik-Krurka, dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Tarnobrzegu.

W piątek, pierwszego dnia przyjmowania wniosków, do tarnobrzckiego MOPR-u wpłynęło ich 270, w tym około 80 drogą elektroniczną. - Pierwszy wniosek w formie elektronicznej wysłano do nas już o godzinie w pół do pierwszej w nocy - dodaje dyrektor Krurka.

Pracownicy Miejskiego Ośrodka Pomo-

cy Rodzinie w Tarnobrzegu zachęcają osoby, które mają wątpliwości, jak należy prawidłowo wypełnić wniosek, do kontaktu telefonicznego lub wizyty w ośrodku.

- Zauważyliśmy już we wnioskach przesłanych elektronicznie, że nie wszyscy podają pełny skład rodziny, tylko wpisują jedno dziecko, na które przysługuje dodatek. A to błąd, bowiem w rubryce dot. składu rodziny należy wymienić wszystkich, czyli zarówno współmałżonka, jak i wszystkie dzieci - wyjaśnia Barbara Kleczek, kierownik Działu Świadczeń Społecznych MOPR.

Wypełnione wnioski są przyjmowane w pokoju 108, sala konferencyjna na I piętrze, w budynku MOPR przy ul. Kopernika 3. Wnioski można składać od poniedziałku do piątku w godzinach od 7:30 do 15:30. W miesiącu kwietniu, aby ułatwić tarnobrzeżanom składanie wniosków, MOPR wydłuży we wtorki godziny swojej pracy. W ten dzień wniosek będzie można złożyć aż do godziny 17:00.

Więcej informacji o Programie Rodzina 500 Plus można uzyskać telefonicznie, dzwoniąc do MOPR w Tarnobrzegu, pod numerami: 15 823-07-38 lub 15 822-60-97 wybierając numer wew. 108, 203, 220 lub 221.



Gmina na piątkę!

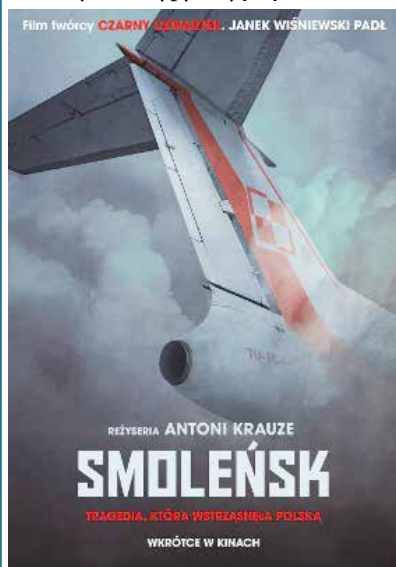
Dobre praktyki w obsłudze przedsiębiorców
Raport 2015/2016



Nasza Młodzież by Lesser

Hołd czy katastrofa?

Długo unikałem obejrzenia premierowego zwiastuna filmu „Smoleńsk”. Od początku, gdy tylko w świat wypłynęła informacja, że ów projekt powstanie, byłem pełen obaw, a kiedy ostatecznie się przełamałem i zobaczyłem wyczekiwany przez wielu zwiastun, moje obawy się potwierdziły. I choć do premiery zostało jeszcze trochę czasu, to możemy chyba już wymienić się opiniami. Bazować musimy jednak na stereotypach, ale kino XXI wieku (szczególnie polskie) pozostaje taką strefą, w której stereotypy mają się dobrze.



Mamy już jednak punkt odniesienia w postaci trailera, a ten o filmie Antoniego Krauze mówi sporo. Czy na to faktycznie czekali prawdziwi miłośnicy kina? Pragnę zaznaczyć, że nie zamierzam epatować własnymi przekonaniem politycznymi ani też patrzeć na ów film przez ich pryzmat. Faktem niezaprzeczalnym i od bardzo dawna znany jest to, że filmem tym polityka wdziera się w sztukę, odbie-

rając jej niezależność, co było oczywiste już na etapie szukania obsady. Wielu rodzimych aktorów odmówiło przyjęcia roli w tej produkcji, krytykując ostro sam pomysł. Politycy PIS nie słuchali tych krytycznych wypowiedzi, a jeśli już, to rewanżowali się tymże aktorom równie krytycznymi opiniami i robili swoje, dążąc do zrealizowania tego projektu. Wtedy pojawił się kolejny problem - nagle zabrakło kasy. Polski Instytut Sztuki Filmowej odmówił dofinansowania filmu „Smoleńsk”, tłumacząc swoją decyzję licznymi wadami warsztatowymi przedstawionego mu scenariusza. Po długiej i bezowocnej walce producenta z PISF, wydawało się, że plany nakręcenia tego filmu spełzną na niczym. Nic z tego. Tuż po wygranych przez ww. ugrupowanie wyborach pojawili się jacyś anonimowi sponsorzy, którzy zdecydowali się ten projekt dofinansować.

Przypadek? Zdrowy rozsądek podpowiada, że chyba jednak nie. W zasadzie to nie widzę nic złego w samym fakcie dofinansowywania sztuki przez prywatnych darczyńców, ale pod warunkiem, że nie wiąże się to z ich ingerencją w samo dzieło. Gdyby zatem w tym konkretnym przypadku skończyło się jedynie na wsparciu finansowym, a dzieło pozostało niezależne, to fakt ten bym również zaakceptował. Niestety, zaprezentowany opinii

publicznej zwiastun pokazuje aż nadto wyraźnie, że na pomocy finansowej to się tu raczej nie skończyło.



Wiemy już mniej więcej, jak będzie wyglądał ten film, jakie będą jego główne wątki i jakie jest stanowisko jego twórców do wydarzeń w nim przedstawionych. Myślę, że nie zaskoczę nikogo, gdy powiem, że idealnie pokrywa się ono z tym, reprezentowanym przez PiS. Wygląda więc na to, że będziemy mieć w tym przypadku do czynienia z czymś, co można by nazwać sfilmonowaną „teorią Macierewicza”. Scenarzyści i sam reżyser nie bawią się w żadne subtelności. Sugerują jednoznacznie, że 10.04.2010 roku mieliśmy do czynienia z zamachem, a to, co nastąpiło później, było jedynie skutecznym zamazywaniem tego faktu paskudnymi, komunistycznymi metodami. Nie mam zamiaru wyrażać swojej opinii na ten temat, ale pozwolę sobie przypomnieć, że niczego do tej pory nie udowodniono i właśnie dlatego „teoria Macierewicza” pozostaje nadal jedynie teorią. Cóż, widać twórcy „Smoleńska” wiedzą coś więcej i nie mają nawet cienia wątpliwości. To jednak największy grzech tego projektu i główny czynnik, który pozwala mi wysnuć teorię, że film ten będzie niesamowicie krzywdzący dla całej polskiej kinematografii. Żeby tego typu film mógł zostać uznany powszechnie za przyzwoity, musiałby być możliwie obiektywny. Winien pokazywać różne, możliwe opcje, a nie trzymać się kurczowo jednej. Gdy porusza się temat tak autentyczny i nierozstrzygnięty, musi to być coś w rodzaju filmowej rozprawki. Gdyby opowiedziano tę historię po dogłębnym zbadaniu wszystkich okoliczności, zadaniem filmowca byłoby jedynie przedstawienie tych faktów. A że w przypadku katastrofy smoleńskiej dowodów przemawiających za teorią zamachu nadal brak, punkt widzenia scenarzyistów jest niczym innym jak próbą narzucenia widzom własnej interpretacji zdarzeń, co w znacznym stopniu zahacza o propagandę, a ta z definicji pozbawiona jest jakiegokolwiek obiektywizmu. Film nieobiektywny pozostaje zaś jedynie rozrywką, w tym przypadku wątpliwą.

Podobny problem mieli Amerykanie, gdy w 1991 roku Oliver Stone wyreżyserował „Jfk”. Film o prywatnym śledztwie pewnego prokuratora w sprawie zabójstwa prezydenta Kennedy’ego, musiał stawić opór zarzutom o zajęcie nieoficjalnego stanowiska, będącego w świetle prawa jedynie teorią spiskową. Ostatecznie film Stona został odebrany przez widzów i krytyków bardzo pozytywnie, przechodząc do historii kina jako arcydzieło. Czy tak samo może być ze „Smoleńskiem”? Na pierwszy rzut oka wydaje się, że są to podobne przypadki. Ale gdy wyteżymy umysł, przekonamy się, że więcej je dzieli, niż łączy. W amerykańskim klasyku główny bohater jest postacią autentyczną,

a prowadzone przez niego na ekranie śledztwo jest szczegółowym zapisem tego rzeczywistego. Film ma charakter paradoksalny. W zasadzie to powinno zamknąć dyskusję nad tym, czy jest on obiektywny. Działania podejmowane przez głównego bohatera tego filmu można by porównać do tych, prowadzonych przez ministra Macierewicza. Gdyby więc oficjalnie powiedziano, że „Smoleńsk” pokazuje tamte wydarzenia z perspektywy obecnego ministra obrony, zwolennicy tego filmu mogliby znaleźć argumenty, by bronić jego stanowiska. Przypomnę jednak, że prokurator z filmu „Jfk” stanął ostatecznie na sali sądowej, gdzie zmuszono go do podania wyników własnego śledztwa. Czy nasz minister na takie rozwiązanie jest również przygotowany? W „Smoleńsku” pierwsze skrzypce gra fikcyjna dziennikarka, która również prowadzi własne śledztwo. A że nadal nie ma dowodów, które potwierdziłyby faworyzowaną przez przedstawicieli PIS tezę o zamachu, także i w filmie nie można ich było pokazać. Szkoda, że autorzy tego obrazu nie skorzystali z doświadczeń producentów „Jfk”, bo ci przecież już pokazali, jak tego typu filmy należy kręcić. „Smoleńsk” nie idzie niestety w ślady wspomnianego arcydzieła.

Inną, nie mniej ważną kwestią jest wykonanie. W tej materii trudno mi jest się wypowiedzieć, bo ze zwiastuna, póki co jedyne źródła wiedzy o tym filmie, nie za wiele da się wyczytać. Z tych prawie trzech minut ja wyciągam jednak wnioski pesymistyczne. W celach promocyjnych umieszcza się zazwyczaj w trailerach sceny zdradzające główny zarys fabuły, pozostawiając to, co najważniejsze, niedopowiedzianym. I to akurat tu jest. Ale ważne jest również, żeby sceny wyglądały po prostu autentycznie, a z tym jest już znacznie gorzej. Ze wszystkich zaprezentowanych scen bije po oczach drewniane aktorstwo i stylistyka seriali kryminalnych. Rozumiem założenie. Pewnie chodziło o to, by film miał charakter reportażu. W praktyce sprawdza się to jednak bardzo rzadko.

Oczywiście to tylko moje obawy, a wszystkiego dowiemy się tak naprawdę dopiero w dniu premiery. Czy dostaniemy prostą, nieobiektywną historię z pogranicza kryminału, stylizowaną antykomunistycznie i antysystemowo i w dodatku nie do uratowania przez zmyślnie zagrania artystyczne? Tak się zapowiada. A może jednak będzie inaczej? To możliwe i bardzo chciałbym, żeby tak właśnie było, bo z każdym kolejnym złym filmem, ocierającym się o polityczną propagandę, nasze kino traci. Gdy polityka zacznie ingerować w kino, to może je zniszczyć. To śmiała teza i chyba na nią jeszcze trochę za wcześnie, ale wszystko ma kiedyś swój początek. Czy takim początkiem końca będzie „Smoleńsk”? Zapewne już niebawem się o tym przekonamy, choć daty premiery wciąż nie ustalono.



Sprawiedliwy, ale kto?

Oglądałam już bardzo wiele filmów o II wojnie światowej i chyba nie będę odosobniona w swojej ocenie, gdy napiszę, że większość z nich przygnębiła mnie niesamowicie. Chciałbym więc polecić wam dziś film, który moim zdaniem zdecydowanie się pod tym względem wyróżnia. Mam tu na myśli debiutancki obraz Michała Szczerbica pt. „Sprawiedliwy”. Choć reżyser porusza w nim delikatny temat różnorodnych ludzkich postaw i strategii przetrwania w trudnym czasie okupacji, to w odróżnieniu od wielu innych podobnych filmów, ten nastraja pozytywnie.

Pewna kobieta, z pochodzenia Żydówka, przyjeżdża po wielu latach do Polski, w której spędziła pierwsze 7 lat życia. Nie był to dla niej czas szczęśliwy, gdyż przypadła na lata czterdzieste XX wieku, czyli na okres okupacji. Pewnego dnia, gdy jako dziecko szła z matką do pociągu, który miał je przewieźć do obozu koncentracyjnego, została podrzucona młodej Polce. Hania, bo tak ma na imię owa Żydówka, została tym samym przysparzona



przez młode polskie małżeństwo (w tej roli Urszula Grabowska i Jan Wierczkowski), które mimo ryzyka zdecydowało się dać jej nie tylko schronienie, ale i miłość. Nasza bohaterka przeżyła szczęśliwie wojnę i teraz pojawia się w rodzinnym kraju, by wręczyć swoim opiekunom i wybawcom order „Sprawiedliwy wśród narodów świata”. Okazuje się jednak, że ci nie chcą go przyjąć. Kierowana ciekawością postanawia odwiedzić wszystkich ludzi, którzy kiedyś ją ukrywali i pomogli przetrwać ten straszny czas. Niestety, dowiaduje się o nich znacznie więcej, niż by chciała...

Film Michała Szczerbica, mimo poruszenia bardzo delikatnej tematyki, nie dołuje. I choć fabuła jest wielowątkowa i miejscami trochę nieczytelna, to przekaz wydaje się być dość przejrzysty i oczywisty.

W „Sprawiedliwych” świetnie pokazane są różne postawy Polaków wobec Żydów w czasie okupacji. Od bezinteresownie niosących pomoc, po „kanalie” żerujące na ich tragedii. Ale tych pozytywnych postaw jest tu jakby więcej, co odróżnia ten obraz od choćby „Idy” Pawła Pawlikowskiego czy „Pokłosia” Włady-



śława Pasikowskiego. Na ekranie widzimy zarówno bohaterów pozytywnych, którzy nie bacząc na zagrożenie chcą pomóc małej Żydówce, jak i tych, którzy myślą tylko o sobie. Bardzo dobrze pokazana jest tu także wiejska mentalność oraz ludzka bezradność. Perełką jest jednak wybitna kreacja Jacka Braciaka (Pajtek). Ten sympatyczny aktor wcielił się w tym filmie w postać prostego człowieka o szczerze złotym sercu (takiego lokalnego dziwaka), który stał się dla małej Hani kimś w rodzaju starszego brata, odwracającego w najtrudniejszych momentach jej uwagę od zła tego świata i zarażającego ją swoją radością życia. Taki przykład szlachetnego bohatera, które nie szuka ani poklasku ani nagrody.

Film „Sprawiedliwy” to kino edukacyjne. Jego reżyser nie zajmuje żadnej pozycji, ale stara się pokazać widzom całe spektrum ludzkich zachowań w trudnym okresie. Pracę reżysera oceniałbym jako dobrą, a miejscami wręcz znakomitą. Film zrobiony jest bardzo sprawnie, a wyróżnia go dodatkowo znakomite aktorstwo (szczególnie kreacje Jacka Braciaka - Pajtek i Katarzyny Dąbrowskiej - Dziunia). Warto dostrzec także doskonałą ścieżkę dźwiękową.

Wszystkie te czynniki sprawiają, że w moim odczuciu film jest piękny. Chwyta za serce, wzrusza, ale i buduje, dlatego uważam, że warto go obejrzeć. Jest to jeden z tak zwanych „balsamów dla duszy”, bo pokazuje, że nawet w dramatycznych czasach znajdują się ludzie, którzy gotowi są bezinteresownie nieść pomoc innym.



Biofeedback co to jest ?

Metoda Biofeedback została opracowana przez naukowców w USA w latach '80 XX wieku. Dzisiaj dzięki swoim sukcesom staje się coraz bardziej popularna na wszystkich kontynentach.

Biofeedback to innowacyjna metoda mająca na celu poprawę funkcjonowania człowieka. Uczy efektywniej zarządzać pracą własnego mózgu i innymi reakcjami fizjologicznymi.

Umiejętność kontrolowania układu nerwowego owocuje doskonalszą koncentracją i lepszym samopoczuciem.

Metoda biofeedback jest całkowicie bezpieczna i nieinwazyjna.

Efektywność metody BIOFEEDBACK potwierdzona naukowo.

Skuteczność treningów mózgu wielokrotnie potwierdzono w wielu ośrodkach badawczych – naukowych na całym świecie. Treningi biofeedback z powodzeniem znajdują zastosowanie w redukcji objawów ADHD, zespołu Aspergera, dysleksji, zaburzeń koncentracji i uwagi, zaburzeń nastroju, nadużywania substancji uzależniających, zespołu stresu pourazowego, udarów mózgu oraz tików ruchowych i epilepsji. Metoda biofeedback w połączeniu z treningiem relaksacyjnym jest również coraz częściej doceniana przez osoby żyjące w ciągłym stresie, pośpiechu. Uczestnicy badań deklarowali, że dzięki treningom biofeedback są spokojniejsi, lepiej zasypiają, mają lepsze samopoczucie, co przekłada się na ich efektywniejsze funkcjonowanie społeczne i zawodowe.

Jak Wygląda trening mózgu?

Treningi polegają na kontrolowaniu przebiegu gry komputerowej przy pomocy własnego mózgu. Informacja o pracy mózgu rejestrowana jest przez niewielki sensor umieszczony na głowie Klienta. Następnie informacja ta przesyłana jest do komputera i wyświetlana na ekranie monitora. Klient ma zatem możliwość obserwowania pracy własnego mózgu i jego trenowania. Trening mózgu polega na starowaniu grą komputerową - bez używania klawiatury i myszki. Osoba na bieżąco otrzymuje informację (feedback) zwrotną o pracy własnego mózgu (bio) - jeśli jego praca spełnia odpowiednie parametry funkcjonalne, ustalone przez neuroterapeutę, gra komputerowa postępuje.

Trening mózgu zamiast leków?

W porównaniu z metodami farmakologicznymi, treningi biofeedback nie wywołują efektów ubocznych. Dodatkowo, podczas gdy działanie jest krótkotrwałe i pojawia się konieczność sięgnięcia po jego kolejną dawkę, efekt treningu biofeedback daje efekt długotrwały, ponieważ opiera się na wykształceniu (wytrenowaniu) odpowiednich wzorców pracy mózgu.

Dla kogo opracowano metodę BIOFEEDBACK?

Metoda Biofeedback przeznaczona jest dla osób pragnących zwiększyć efektywność pracy swojego mózgu. Korzystają z niej dzieci mające problemy w nauce, młodzież przygotowująca się do ważnych egzaminów na studia oraz dorośli, którzy w trosce o własne zdrowie chcą nauczyć się szybko i efektywnie relaksować i poprawić swoją koncentrację.

GABINET TERAPII

BIOfeedback

TARNOBRZEG

Tarnobrzeg, ul. 11-go Listopada 8A
(siedziba stow. ESTEKA - za Kauflandem)

Treningi biofeedback z powodzeniem znajdują zastosowanie w redukcji objawów:

- ADHD,
- zespołu Aspergera,
- dysleksji,
- zaburzeń koncentracji i uwagi,
- zaburzeń nastroju,
- nadużywania substancji uzależniających,
- zespołu stresu pourazowego,
- udarów mózgu,
- tików ruchowych i epilepsji.

PIERWSZA WIZYTA GRATIS

Efektywność metody BIOFEEDBACK potwierdzona naukowo

Czynny codziennie od 14 00
rejestracja telefoniczna:
504-228-024

Znajdziesz nas na facebooku
BIOFEEDBACK
TARNOBRZEG



Na ratunek miechocińskiej skarpie

W ramach środków na usuwanie skutków klęsk żywiołowych w 2016 roku ministerstwo przewidziało środki na opracowanie dokumentacji geologiczno-inżynierskiej dla zabezpieczenia skarpy osuwiska na osiedlu Miechocin.

O tym fakcie poinformował w połowie kwietnia br. minister spraw wewnętrznych i administracji. W piśmie adresowanym do prezydenta miasta oznajmił, że wysokość przyznanej na ten cel dotacji wynosić będzie 40 tys. zł. Kwota ta stanowić winna nie więcej niż 80% wartości wykonania wspomnianego zadania. Będzie to pierwszy etap procesu zabezpieczania skarpy. Wykonana dokumentacja zostanie przekazana do ministerstwa, aby w następnym roku miasto mogło przejść do kolejnego etapu, dotyczącego już opracowania dokumentacji

budowlanej – informuje prezydent miasta Grzegorz Kielb. Końcowym etapem przedsięwzięcia będzie już budowa, mająca na względzie usunięcie zagrożenia, które niesie dla mieszkańców znajdująca się na osiedlu skarpy. W momencie realizacji kolejnych etapów, związanych już z budowlanymi czynnościami, planowane są spotkania konsultacyjne z mieszkańcami osiedla.

W 2010 roku po ulewnych deszczach miechocińska skarpa uległa osunięciu. Miejsce osuwiska zostało zabezpieczone, a inwestycję zakończono w 2014 roku. Wydano na ten cel ok. 6 mln zł. Niestety obok wzmocnionych miejsc pojawiły się ślady oznaczające, że ruchy osuwania się ziemi nadal są kontynuowane. Z tego względu władze miasta wystąpiły o dotację do MSWiA z przeznaczeniem na ustabilizowanie zagrożonego miejsca.

Zajęcia hipoterapeutyczne

Stowarzyszenie ESTEKA od kwietnia rozpoczęło realizację kolejnej edycji projektu Rehabilitacja dzieci i młodzieży poprzez udział w zajęciach hipoterapeutycznych.

Stowarzyszenie ESTEKA od kwietnia rozpoczęło realizację kolejnej edycji projektu Rehabilitacja dzieci i młodzieży poprzez udział w zajęciach hipoterapeutycznych. W zajęciach hipoterapeutycznych weźmie udział grupa 12 niepełnosprawnych osób z terenu Tarnobrzega.

Hipoterapia ma na celu przywracanie zdrowia i usprawnianie poprzez kontakt z koniem i jazdę konną. To obecność zwierzęcia sprawia, że jest to wyjątkowa i niepowtarzalna metoda terapeutyczna dająca zupełnie nowe, niespotykane w innych te-

rapiach możliwości. Pacjenci hipoterapii to osoby po przebytych chorobach, zostawiających trwałe ślady w sprawności fizycznej i w życiu psychicznym, osoby upośledzone umysłowo z deficytami rozwojowymi oraz z uszkodzeniami analizatorów (wzrok, słuch), jak również osoby niedostosowane społecznie.

Celem terapii z koniem i przy pomocy jazdy konnej jest przywrócenie pacjentowi sprawności fizycznej i psychicznej w możliwym do osiągnięcia zakresie.

Więcej o realizowanym projekcie w następnym numerze Naszego Miasta.



„Nowe otwarcie”. Nadzieje, obawy i granice, których przekroczyć nie potrafię...

Jakub Wygnański: Propozycje przedstawione przez rząd oceniać można różnie. Niektóre są ciekawe i obiecujące, inne, w moim przekonaniu, groźne. Niezależnie od tego każdy musi zdecydować samodzielnie, gdzie jest granica współpracy z rządem, który w opinii wielu poważnych instytucji i osób, narusza reguły państwa prawa.

Ja także byłem na spotkaniu w Kancelarii Premiera, gdzie usłyszałem o planach rządu dotyczących społeczeństwa obywatelskiego. Rzecz jasna, moja wiedza na temat szczegółów jest niewielka. Widziałem te same slajdy, co wszyscy obecni. Pewnych rzeczy muszę się domyślać, a to zawsze jest ryzykowne. Nie bardzo jednak mam inne wyjście. Mam też nadzieję, że nie wszystkie szczegóły są już przesądzone. To jedna z motywacji do napisania tego tekstu.

Czy rząd powinien programować społeczeństwo obywatelskie?

Ogólna rama zaprezentowanego przedsięwzięcia to Narodowy Program Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego. Moja pierwsza wątpliwość ma charakter generalny – nie wiem, czy taki Program jest nam w ogóle potrzebny i czy szczęśliwa jest nazwa tego przedsięwzięcia. Po pierwsze, przymiotnik „narodowy”. Uważam, że dopóki nie dojdzie do elementarnej zgody społecznej, należałoby apelować do polityków, żeby nie używali terminu „narodowy” – właśnie ze względu na szacunek do tego pojęcia. Dla wielu z nas jest to słowo ważne, a nawet święte – sam do nich należę – i bardzo nie chcę, żeby robić z niego kij na przeciwników. Instrumentalizacja pojęcia „naród” jest w moim przekonaniu niedopuszczalna.

Jest jednak kwestia jeszcze bardziej zasadnicza. Owszem, państwo może wspierać działania organizacji różnymi instrumentami – tworzyć ramowe warunki, sprzyjać, nie przeszkadzać... Nie jest to jednak to samo, co programować rozwój społeczeństwa obywatelskiego. To w Polsce nigdy jeszcze nie wyszło. Zużyliśmy na tego rodzaju próby mnóstwo energii z bardzo ograniczonym skutkiem. Między innymi z powodu frustracji wywołanej całą serią niepowodzeń dotyczących tworzenia różnego rodzaju rządowych strategii, kilka lat temu rozpoczęła się wewnątrz samego sektora praca nad tak zwaną Strategiczną Mapą Drogową Trzeciego Sektora. Jej intencją jest dokładnie to, żeby sektor pozarządowy o swojej przyszłości decydował możliwie samodzielnie – licząc na – tam, gdzie to potrzebne – wsparcie administracji (to jest właśnie istota zasady pomocniczości). Mapa powstała jako wynik prac prowadzonych we wszystkich województwach. Uczestniczyło w nich – w charakterze współtwórców – kilkaset osób. Zarówno jej tworzenie, jak i wdrożenie (obecnie działa około 30 partnerstw tematycznych), było i jest procesem całkowicie otwartym i dostępnym dla każdej organizacji. Nie ma środowiska, które jest czy było z niego intencjonalnie wykluczone (chyba że na własne życzenie). Dobrze, że mamy taki dokument, bo pozwala on nam uczestniczyć w dyskusji z rządem w roli aktywnej, a nawet być gospodarzem wielu wątków dyskusji. Tak, to sektor pozarządowy powinien, tam, gdzie to potrzebne, włączać w swoje prace przedstawicieli rządu. Nie tylko być zapraszany, ale owszem – zapraszać.

Reforma FIO?

Wśród propozycji pojawia się też reforma FIO. Wiele lat temu byłem jednym z pomysłodawców powołania tego fun-

duszu, ale też krytykiem sposobów jego działania. Wreszcie – jako członek Komitetu Monitorującego – starałem się i staram o jego reformę. Dyskusja na ten temat jest przedmiotem prac KM FIO i tam też powinna być kontynuowana. Jest co poprawiać, ale nie sądzę, żeby była to operacja prosta. Wśród propozycji pojawia się idea powołania nowych instrumentów finansowych: Funduszu Grantów Instytucjonalnych oraz Funduszu Inicjatyw Edukacyjnych. Obydwie idee mogą być pod pewnymi warunkami bardzo pożyteczne.

Ciekawi jednak to, czy Rząd będzie w stanie na ten cel wygospodarować nowe środki, czy też po prostu „wytnie je” z dotychczasowej – i tak skrajnie napiętej – kwoty FIO, likwidując niektóre z jego priorytetów. Jeśli tak się stanie, to byłby to kiepski interes i świadectwo słabej pozycji, jaką agenda obywatelską ma w działaniach rządu. Jak na razie nie usłyszałem w tej sprawie jednoznacznej odpowiedzi.

W obronie reguł...

Warto zresztą w tym kontekście przypomnieć, że w zakresie odpowiedzialności Pełnomocnika mają się znaleźć kwestie konsultacji i partycypacji. Bardzo się cieszę, że wreszcie będą one miały swojego gospodarza. Życzę mu jak najlepiej, bo wiem, jak wiele jest w tej sprawie do zrobienia. Obecnie kwestia konsultacji publicznych jest – niestety – w fazie gwałtownego regresu. Ustawy o fundamentalnym znaczeniu są notorycznie prezentowane jako projekty poselskie (m.in. właśnie w celu ominięcia procesu konsultacji publicznych). Procedowane są ponadto w nieprawdopodobnym wręcz tempie z pominięciem wszystkich reguł. Jeśli Pełnomocnik ma dowieść autentyzmu swoich intencji i swojej pozycji, powinien w tych sprawach interweniować. Póki co milczy. Dobrych okazji do zmiany tego stanu rzeczy będzie jednak jeszcze wiele. Najbliższa to choćby ustawa medialna. Jest oczywiste, że została przygotowana w Rządzie i wiadomo już, że zostanie zgłoszona jako projekt poselski. Czy Pełnomocnik ma dość siły, aby interweniować w przypadku tak oczywistego naruszenia reguł?

Czy w ogóle jest w stanie skutecznie upominać się o przestrzeganie innych reguł ważnych dla środowiska pozarządowego? Dobrym przykładem jest sytuacja sprzed kilku tygodni, kiedy posłanka Pawłowicz określiła organizacje strażnicze mianem „psów”. Czy pełnomocnik lub jego patron, którym – jak rozumiem – jest wicepremier Piotr Gliński, mają możliwość i gotowość do stanięcia w ich obronie? Życzę im z całą osobistą sympatią, aby mieli i jedno, i drugie.

Konstytucja – kotwica naszych wolności

Wątek osobisty. Doceniam i wierzę w dobre intencje i kompetencje Pełnomocnika i jego zespołu. To ludzie wywodzący się ze środowiska pozarządowego i znający jego potrzeby, rozumiejący zasady jego funkcjonowania. W większości znam ich osobiście i nie mam żadnego powodu, żeby zarzucać im złe intencje. Z przekonaniem zakładałem ich dobrą wolę i przywiązanie do spraw sektora. Jednocześnie jednak... współczuję im i wielu innym osobom pracującym w administracji rządowej dwuznacznej sytuacji, w której firmować muszą działania, które w moim najgłębszym przekonaniu (a nie wykluczam, że także ich samych) przeczą istotnym wartościom społeczeństwa obywatelskiego.

Ponurym paradoksem jest to, że właśnie takie destrukcyjne działania władzy mobilizują i testują jakość społeczeństwa

obywatelskiego rozumianego (i słusznie!) znacznie szerzej niż tylko jako trzeci sektor. Zakładam, że nie o takie mechanizmy wspierające społeczeństwo obywatelskie chodzi w działaniach Pełnomocnika. Naruszeń owych zasad jest wiele – zniesienie apolityczności służby cywilnej, zawłaszczenie mediów, czystki w administracji, kolonizacja państwa swoimi ludźmi, zaniechanie procesów konsultacji publicznych, brutalność i mściwość w stosunku do politycznych oponentów. Wreszcie – próba sparaliżowania funkcji Trybunału Konstytucyjnego.

Z wszystkich tych spraw ta ostatnia może mieć najgroźniejsze konsekwencje. „Wyłączenie” Trybunału w istocie oznacza zawieszenie stosowania norm konstytucyjnych. Zamykanie na to oczu jest niemądre i niebezpieczne. Jeśli one znikną, zniknąc też może pewnego dnia kotwica tych wolności, na których ufundowane jest działanie organizacji – takich jak wolność stowarzyszeń, prawo zgromadzeń i wiele innych. Na to zgodzić się nie można.

Publikacja wyroku – dla mnie warunek minimum

Mnie osobiście coś jednak póki co wstrzymuje przed doradzaniem rządowi... I jest to chyba więcej niż kwestia smaku. Bardzo wierzę (chciałbym wierzyć), że istnieje jeszcze jakaś „droga środka”, w której – przy założeniu dobrych intencji rządu – można starać się wspierać projektowane przedsięwzięcia i współpracować z rządem podobnie jak z wszystkimi poprzednimi. W moim przypadku taka postawa jest moż-

liwa, może pożądana, ale jednocześnie nie jest bezwarunkowa. Miałem okazję powiedzieć to zresztą publicznie na Konferencji, więc tutaj pozostaje mi tylko objaśnić moje stanowisko. Mój warunek wstępny dla podjęcia współpracy jest mało oryginalny, oczywisty i w moim przekonaniu nieszczególnie wygórowany. Chodzi – jak łatwo się domyślić – o publikację orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. Wiem, że spełnienie tego warunku nie zależy raczej od Pełnomocnika, ani pewnie nawet od Wicepremiera Głińskiego, a oni wiedzą, że ja to wiem, więc sprawy nie można traktować osobiście. Wydrukowanie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego to jednak właśnie moja własna (a przecież każdy wyznacza ją sobie sam) „cienka, czerwona linia”, której nie mogę i nie chcę przekraczać – szczerze mówiąc, głównie na wypadek, gdyby kiedyś dzieci zapytały mnie: „Tato, a gdzie wtedy byłeś?”. To nie jest zapisywanie się do partyjnych obozów. To nie jest lewicowe ani prawicowe, progresywne czy konserwatywne. To jest akt niezgody na igranie z podstawowymi ustrojowymi regułami państwa prawa. Nigdy nie należałem do żadnej partii, nie kandydowałem na żadne urzędy i mam się za zadeklarowanego pro-państwowca. Jeśli tak, to nie mogą wymyślić powodów, które usprawiedliwiłyby zamykanie oczu na działania, które rujnują to, w co wierzę.

autor: Jakub Wygnański dla opinie.ngo.pl

Opr.: Ignacy Dudkiewicz, opinie.ngo.pl



Jakub Wygnański

REKLAMA

EURO-SZKOŁA BIS

Jacek Sadrakuła i synowie

LIDER REGIONU W KATEGORII EDUKACJA SZKOLNICTWO MŁODZIEŻY I DOROSŁYCH

- POLICYJNE LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE

- klasa mundurowa
- klasa wizażu, makijażu i stylu
- klasa ratownictwa medycznego
- klasa biznesowo językowa
- klasa fotograficzna z grafiką komputerową
- klasa strażacka

ZAWODY, KTÓRE GWARANTUJĄ PRACĘ

- TECHNIKUM CHŁODNICTWA I KLIMATYZACJI - NOWOŚĆ**
- TECHNIKUM GAZOWNICTWA - NOWOŚĆ**
- TECHNIKUM ARCHITEKTURY KRAJOBRAZU**
- TECHNIKUM BUDOWNICTWA**
- TECHNIKUM LOGISTYCZNE**
- TECHNIKUM FRYZJERSKIE**
- TECHNIKUM INFORMATYCZNE**
- PUBLICZNA ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA**

SZKOŁY DLA DOROSŁYCH

- LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE DLA DOROSŁYCH**
- SZKOŁY POLICEALNE**
- KURSY KWALIFIKACYJNE**

Za darmo tablet APPLE i e-podręczniki dla każdego ucznia

ZAPISY I INFORMACJE
EURO-SZKOŁA BIS
 ul. Św. Barbary 1c, 39-400 Tarnobrzeg
 tel. 15 823 10 36 kom. 608 063 642,
 e-mail: biuro@euroszkola-bis.pl
www.euroszkola-bis.pl

Wolontariusze z Turcji w Tarnobrzegu

Stowarzyszenie Esteka gości dwoje wolontariuszy z Turcji Gulhatun i Burak, którzy przez pół roku będą wspierać działania naszej organizacji.

Dzięki uzyskanej Akredytacji wydanej przez Narodową Agencję Programu Erasmus +, działającą w ramach Fundacji Rozwoju Systemu Edukacji, możliwa jest realizacja projektu współpracy międzynarodowej z innymi akredytowanymi organizacjami – uczestnikami projektu „Głos Młodzieży Wolontariackiej”.

Podczas projektu EVS (European Voluntary Service) wolontariusze wezmą aktywny udział w realizacji projektu „Głos Młodzieży Wolontariackiej” (www.youthvoice.eu), który jest inicjatywą młodzieżowej organizacji pozarządowej Renaissance Institute ze stolicy Turcji - Ankary.

Wolontariusze będą mieli okazję zgłębić wiedzę dotyczącą programów młodzieżowych oraz spotkać się z innymi młodymi ludźmi z całej Europy na platformie projektu, na której podzielą się doświadczeniami i rozwiną pomysły na nowe projekty o wymiarze europejskim. Ponadto, opiszą działalność organizacji goszczących i młodych wolontariuszy.

Działania, w których wezmą aktywny udział w organizacji goszczącej (Estece) to między innymi:

- pomoc w organizacji imprez i wizyt,
- wzmocnienie relacji między stowarzyszeniami poprzez udział w imprezach młodzieżowych,
- rozwijanie własnych pomysłów na projekty,
- udział w akcjach wspierających finansowanie organizacji goszczącej,
- udział w warsztatach, spotkaniach, seminariach,
- pomoc młodym ludziom mieszkającym w Tarnobrzegu.
- prezentacja i promocja działalności organizacji wysyłającej (Renaissance Institute) w miejscu realizacji projektu (Tarnobrzeg),
- udostępnianie filmów i prezentacji związanych z organizacją prac i wydarzeń lokalnych organizacji na platformie online (youthvoice.eu) utworzonej zarówno dla organizacji wysyłających, jak i przyjmujących,
- informowanie o programach i działaniach młodzieżowych organizacji partnerskich poprzez tworzenie publikacji online,

- przygotowanie i publikacja treści na platformie Youth Voice,

- upowszechnianie działań za pośrednictwem mediów społecznościowych i sieci e-mailingowych,

- aktualizacja bazy sieci komunikacji,

- działania na rzecz propagowania wartości Obywatelstwa Europejskiego.

Za nami już szkolenia i warsztaty na temat uczenia się w oparciu o proces edukacji poza-formalnej Youthpass, stawiania celów, wychodzenia ze strefy komfortu do strefy wyzwań, coachingu z końmi- trenerami metodą Horse Assisted Education. Ponadto, lekcje języka polskiego i wizyty w Muzeum Tarnobrzega czy centrum Natura 2000 w Zamku Dzikowskim oraz wycieczki rowerowe do Sandomierza i okolic.

Spotkanie „na dzień dobry” z wolontariuszami/kami Esteki i przedstawicielami Wolontariatu Europejskiego z zagranicy pomogło nam wzajemnie się poznać i ustalić zakres przyszłych wspólnych przedsięwzięć. Wkrótce nasze młode wolontariuszki i wolontariusze dowiedzą się więcej na temat możliwości i zasad działania Wolontariatu Europejskiego. Gdzie można wyjechać w ramach EVS? Jakie są wymagania

wiekowe? Na jak długo? Czemu tylko raz w życiu? Wszystko to powiedzą im Gulhatun i Burak dzieląc się własną wiedzą i doświadczeniem. Planujemy też wizyty w szkołach i dla lokalnych grup młodzieży.

Obecnie goście z Turcji przygotowują się do wsparcia zajęć hipoterapii realizowanych przez stowarzyszenie Esteka na rzecz dzieci i młodzieży z niepełnosprawnością. Gulhatun i Burak uczestniczyli w teoretycznym szkoleniu hipoterapeutycznym, intensywnych zajęciach warsztatowych Horse Assisted Education z facylitatorką HAE, dzięki którym oswajają się z sytuacją współpracy z końmi w procesie terapeutycznym jak również coachingowo pogłębiają wiedzę na temat samych siebie (własnych odczuć, myśli, reakcji i refleksji) w kontakcie z końmi. Przed nimi warsztaty hipoterapii z doświadczoną hipoterapeutką Ewą, zaplanowane przez nich samych polowania reporterskie z aparatem „Tarnobrzeg okiem przybysza”, wsparcie różnorodnych działań Esteki, mnóstwo spotkań i inicjatyw młodzieżowych w lokalnej przestrzeni.

Działania projektu są finansowane z Programu Erasmus+.

autorka: Kamila Ciba-Szwed
(Mentorka wolontariuszy EVS)



PARADOX JUNIOR oraz PARADOX I - nagrodzone

cd ze str. 1

Formacje taneczne PARADOX JUNIOR oraz PARADOX I działające przy Sandomierskim Centrum Kultury zdobyły nagrody podczas XI Ogólnopolskiego Turnieju Formacji Tanecznych w Suchedniowie.

Turniej odbył się w sobotę 16 kwietnia br. w Hali Sportowo-Rehabilitacyjnej w Suchedniowie. Tego dnia hala wypełniała się barwnymi formacjami prezentującymi widowiskowe i niepowtarzalne układy choreograficzne, co w połączeniu z nagłośnieniem, oświetleniem i przede wszystkim wspaniałą atmosferą stanowiło gwarancję znakomitej zabawy oraz niezapomnianych

wrażeń dla wszystkich przybyłych mieszkańców miasta Suchedniów oraz gości.

Swoje umiejętności taneczne zaprezentowali tancerki i tancerze z całej Polski, m.in. z: Kielc, Krosna, Ostrowca Świętokrzyskiego, Piotrkowa Trybunalskiego, Rzeszowa, Sandomierza, Staszowa, Warszawy czy Ustrzyk Dolnych.

Turniej organizowany przez suchedniowską „Kuznicę” cieszy się dużym uznaniem wśród adeptów sztuki tańca nowoczesnego. Tegoroczna jedenasta edycja imprezy zgromadziła 989 tancerek i tancerzy z 27 formacji tanecznych i 56 grup wchodzących w ich skład. Na parkiecie zaprezentowano łącznie 61 układów choreograficznych w 5 różnych kategoriach tanecznych.

Tym bardziej miło nam poinformować o zajęciu miejsc na podium przez obie formacje taneczne PARADOX:

III miejsce – PARADOX JUNIOR w choreografii „Zimowy Powiew”, kategoria Inne Formy Tańca do 10 lat.

II miejsce – PARADOX I w choreografii „Matrony i klony”, kategoria Inne Formy Tańca 14- powyżej 16 lat.

Formacje Taneczne PARADOX działają przy Sandomierskim Centrum Kultury od lutego 2007 roku. Obecnie liczy ponad 100 dzieci w różnym przedziale wiekowym. Kierownikiem i choreografem jest Monika Magda. Zespoły rozwijają się na różnych poziomach tanecznych w zależności od wieku i umiejętności młodych tancerzy.

Na co dzień poznają i udoskonalają tajniki technik: klasycznej, jazz, modern jazz, tańca współczesnego.

Formacje taneczne PARADOX bardzo często występują uświetniając różnorodne imprezy organizowane przez Sandomierskie Centrum Kultury oraz Urząd Miejski w Sandomierzu.

Serdecznie gratulujemy wygranej oraz życzymy dalszych sukcesów!!!

Foto: Monika Magda i rodzice tancerek PARADOX

Gmina Suchedniów: www.suchedniow.pl

Galeria Suchedniowskiego Ośrodka Kultury „KUZNICA”: [picasaweb.google.com/115595980870272052326](https://www.picasaweb.google.com/115595980870272052326)



REKLAMA

Tarnobrzescy olimpijczycy z nagrodami

Prezydent miasta przyznał nagrody dla sportowców trenujących w tarnobrzesczych klubach, a którzy reprezentować będą Polskę na najbliższej olimpiadzie w Rio de Janeiro (Brazylia). Przyznane nagrody pieniężne przeznaczone są dla zawodniczek i zawodników, którzy rywalizować będą zarówno w konkurencjach olimpijskich, jak i paraolimpijskich.

Nagrodę w wysokości 5 tys. zł, jako pierwsi, bo wywalczyli już swoje awanse, otrzymają Doświadczony już w startach na imprezie o takiej randze Karolina Pęk oraz Li Qian. Pierwsza reprezentuje tenis stołowy i Integracyjny Klub Sportowy (brązowa medalistka w drużynie podczas IO w Londynie w 2012 r.). Druga zawodniczka, to dwukrotna uczestniczka IO w Pekinie i Londynie. Na co dzień znakomita tenisistka tarnobrzesczego Klubu Tenisa Stołowego. Nagroda przysługuje także debiutującym na igrzyskach Maciejowi Nalepcy i Krzysztofowi Żyłce, tenisistom stołowym Integracyjnego Klubu Sportowego.

– Nagrodzonym będzie także nasz zna-

komity pływak Jacek Czech, reprezentujący tarnobrzesckie Stowarzyszenie Sprawnych Inaczej i Przyjaciół „Integracja”. Był już uczestnikiem paraolimpiady w Londynie gdzie zajął dwukrotnie 4 miejsce na dystansach 50 i 100 m stylem dowolnym oraz 5 na 50 m stylem grzbietowym. Obecnie w swym sportowym dossier znajduje się rekord świata na 100 m stylem grzbietowym oraz 50 m stylem dowolnym.

Szansę na wzbogacenie konta na przygotowanie do igrzysk posiada o miejską nagrodę ma jeszcze Natalia Partyka. W jej przypadku rysuje się ogromna szansa, na występ zarówno na paraolimpiadzie jak i olimpiadzie. Wspomnieć przy tym należy, że jest ona trzykrotną mistrzynią paraolimpijską z Aten, Pekinu i Londynu. Dwukrotnie uczestniczyła także w olimpiadzie w Pekinie i Londynie. Obecnie reprezentuje tarnobrzesczy Klubu Tenisa Stołowego.

Wszystkim zawodnikom życzymy sukcesów na arenie sportowej i niezapomnianych wrażeń. Trzymamy kciuki.

Robert Chrzęstek/PSK

Cameraria ohridella

Obecnie na terenie miasta trwają prace związane z zabezpieczeniem kasztanowców przed szkodnikiem – owadem gatunku szrotówek kasztanowcowiaczek (Cameraria ohridella). Jego larwy żerują w blaszkach liści kasztanowców, wyjadają miękisz liściowy, powodując brunatne plamy i zmniejszanie powierzchni asymilacyjnej drzewa.

Pnie 145 drzew na terenie całego miasta owijane są folią ogrodniczą z domieszką substancji lepowej oraz substancją feromonową, która przyciąga samce i ma na celu schwytywanie jak największej ich ilości. Folia zdjęta zostanie pod koniec maja,

by przeciwdziałać schwytyaniu innych owadów, które będą przemieszczać się po pnich drzew w kierunku koron.

Ponadto w okresie jesiennym przewidziane jest wygrabianie opadłych z drzew liści i ich utylizacja. Zniszczone zostaną w ten sposób zimujące w liściach poczwarki owada.

Analogiczne prace wykonywane były na terenie samego Parku Dzikowskiego w latach 2012 i 2013, przynosząc wymierne rezultaty w postaci zmniejszenia populacji szrotówka i wydłużenia sezonu wegetacyjnego kasztanowców.

13 FESTIWAL FILMÓW - SPOTKAŃ NIEZWYKŁYCH

REŻYSER NIEZWYKŁY: Wojciech Smarzowski
AKTOR NIEZWYKŁY: Marian Dziędziel

29 Kwiecień PIĄTEK	30 Kwiecień SOBOTA	1 Maj NIEDZIELA	2 Maj PONIEDZIAŁEK
KINO 18:30 KINO STARÓWKA 18:30	KINO STARÓWKA 18:30	KINO STARÓWKA 18:30	KINO STARÓWKA 18:30
KINO 19:30 KINO STARÓWKA 19:30	KINO STARÓWKA 19:30	KINO STARÓWKA 19:30	KINO STARÓWKA 19:30
KINO 20:30 KINO STARÓWKA 20:30	KINO STARÓWKA 20:30	KINO STARÓWKA 20:30	KINO STARÓWKA 20:30
KINO 21:30 KINO STARÓWKA 21:30	KINO STARÓWKA 21:30	KINO STARÓWKA 21:30	KINO STARÓWKA 21:30
KINO 22:30 KINO STARÓWKA 22:30	KINO STARÓWKA 22:30	KINO STARÓWKA 22:30	KINO STARÓWKA 22:30
KINO 23:30 KINO STARÓWKA 23:30	KINO STARÓWKA 23:30	KINO STARÓWKA 23:30	KINO STARÓWKA 23:30
KINO 24:30 KINO STARÓWKA 24:30	KINO STARÓWKA 24:30	KINO STARÓWKA 24:30	KINO STARÓWKA 24:30
KINO 25:30 KINO STARÓWKA 25:30	KINO STARÓWKA 25:30	KINO STARÓWKA 25:30	KINO STARÓWKA 25:30
KINO 26:30 KINO STARÓWKA 26:30	KINO STARÓWKA 26:30	KINO STARÓWKA 26:30	KINO STARÓWKA 26:30
KINO 27:30 KINO STARÓWKA 27:30	KINO STARÓWKA 27:30	KINO STARÓWKA 27:30	KINO STARÓWKA 27:30
KINO 28:30 KINO STARÓWKA 28:30	KINO STARÓWKA 28:30	KINO STARÓWKA 28:30	KINO STARÓWKA 28:30
KINO 29:30 KINO STARÓWKA 29:30	KINO STARÓWKA 29:30	KINO STARÓWKA 29:30	KINO STARÓWKA 29:30
KINO 30:30 KINO STARÓWKA 30:30	KINO STARÓWKA 30:30	KINO STARÓWKA 30:30	KINO STARÓWKA 30:30
KINO 31:30 KINO STARÓWKA 31:30	KINO STARÓWKA 31:30	KINO STARÓWKA 31:30	KINO STARÓWKA 31:30
KINO 32:30 KINO STARÓWKA 32:30	KINO STARÓWKA 32:30	KINO STARÓWKA 32:30	KINO STARÓWKA 32:30
KINO 33:30 KINO STARÓWKA 33:30	KINO STARÓWKA 33:30	KINO STARÓWKA 33:30	KINO STARÓWKA 33:30
KINO 34:30 KINO STARÓWKA 34:30	KINO STARÓWKA 34:30	KINO STARÓWKA 34:30	KINO STARÓWKA 34:30
KINO 35:30 KINO STARÓWKA 35:30	KINO STARÓWKA 35:30	KINO STARÓWKA 35:30	KINO STARÓWKA 35:30
KINO 36:30 KINO STARÓWKA 36:30	KINO STARÓWKA 36:30	KINO STARÓWKA 36:30	KINO STARÓWKA 36:30
KINO 37:30 KINO STARÓWKA 37:30	KINO STARÓWKA 37:30	KINO STARÓWKA 37:30	KINO STARÓWKA 37:30
KINO 38:30 KINO STARÓWKA 38:30	KINO STARÓWKA 38:30	KINO STARÓWKA 38:30	KINO STARÓWKA 38:30
KINO 39:30 KINO STARÓWKA 39:30	KINO STARÓWKA 39:30	KINO STARÓWKA 39:30	KINO STARÓWKA 39:30
KINO 40:30 KINO STARÓWKA 40:30	KINO STARÓWKA 40:30	KINO STARÓWKA 40:30	KINO STARÓWKA 40:30
KINO 41:30 KINO STARÓWKA 41:30	KINO STARÓWKA 41:30	KINO STARÓWKA 41:30	KINO STARÓWKA 41:30
KINO 42:30 KINO STARÓWKA 42:30	KINO STARÓWKA 42:30	KINO STARÓWKA 42:30	KINO STARÓWKA 42:30
KINO 43:30 KINO STARÓWKA 43:30	KINO STARÓWKA 43:30	KINO STARÓWKA 43:30	KINO STARÓWKA 43:30
KINO 44:30 KINO STARÓWKA 44:30	KINO STARÓWKA 44:30	KINO STARÓWKA 44:30	KINO STARÓWKA 44:30
KINO 45:30 KINO STARÓWKA 45:30	KINO STARÓWKA 45:30	KINO STARÓWKA 45:30	KINO STARÓWKA 45:30
KINO 46:30 KINO STARÓWKA 46:30	KINO STARÓWKA 46:30	KINO STARÓWKA 46:30	KINO STARÓWKA 46:30
KINO 47:30 KINO STARÓWKA 47:30	KINO STARÓWKA 47:30	KINO STARÓWKA 47:30	KINO STARÓWKA 47:30
KINO 48:30 KINO STARÓWKA 48:30	KINO STARÓWKA 48:30	KINO STARÓWKA 48:30	KINO STARÓWKA 48:30
KINO 49:30 KINO STARÓWKA 49:30	KINO STARÓWKA 49:30	KINO STARÓWKA 49:30	KINO STARÓWKA 49:30
KINO 50:30 KINO STARÓWKA 50:30	KINO STARÓWKA 50:30	KINO STARÓWKA 50:30	KINO STARÓWKA 50:30
KINO 51:30 KINO STARÓWKA 51:30	KINO STARÓWKA 51:30	KINO STARÓWKA 51:30	KINO STARÓWKA 51:30
KINO 52:30 KINO STARÓWKA 52:30	KINO STARÓWKA 52:30	KINO STARÓWKA 52:30	KINO STARÓWKA 52:30
KINO 53:30 KINO STARÓWKA 53:30	KINO STARÓWKA 53:30	KINO STARÓWKA 53:30	KINO STARÓWKA 53:30
KINO 54:30 KINO STARÓWKA 54:30	KINO STARÓWKA 54:30	KINO STARÓWKA 54:30	KINO STARÓWKA 54:30
KINO 55:30 KINO STARÓWKA 55:30	KINO STARÓWKA 55:30	KINO STARÓWKA 55:30	KINO STARÓWKA 55:30
KINO 56:30 KINO STARÓWKA 56:30	KINO STARÓWKA 56:30	KINO STARÓWKA 56:30	KINO STARÓWKA 56:30
KINO 57:30 KINO STARÓWKA 57:30	KINO STARÓWKA 57:30	KINO STARÓWKA 57:30	KINO STARÓWKA 57:30
KINO 58:30 KINO STARÓWKA 58:30	KINO STARÓWKA 58:30	KINO STARÓWKA 58:30	KINO STARÓWKA 58:30
KINO 59:30 KINO STARÓWKA 59:30	KINO STARÓWKA 59:30	KINO STARÓWKA 59:30	KINO STARÓWKA 59:30
KINO 60:30 KINO STARÓWKA 60:30	KINO STARÓWKA 60:30	KINO STARÓWKA 60:30	KINO STARÓWKA 60:30
KINO 61:30 KINO STARÓWKA 61:30	KINO STARÓWKA 61:30	KINO STARÓWKA 61:30	KINO STARÓWKA 61:30
KINO 62:30 KINO STARÓWKA 62:30	KINO STARÓWKA 62:30	KINO STARÓWKA 62:30	KINO STARÓWKA 62:30
KINO 63:30 KINO STARÓWKA 63:30	KINO STARÓWKA 63:30	KINO STARÓWKA 63:30	KINO STARÓWKA 63:30
KINO 64:30 KINO STARÓWKA 64:30	KINO STARÓWKA 64:30	KINO STARÓWKA 64:30	KINO STARÓWKA 64:30
KINO 65:30 KINO STARÓWKA 65:30	KINO STARÓWKA 65:30	KINO STARÓWKA 65:30	KINO STARÓWKA 65:30
KINO 66:30 KINO STARÓWKA 66:30	KINO STARÓWKA 66:30	KINO STARÓWKA 66:30	KINO STARÓWKA 66:30
KINO 67:30 KINO STARÓWKA 67:30	KINO STARÓWKA 67:30	KINO STARÓWKA 67:30	KINO STARÓWKA 67:30
KINO 68:30 KINO STARÓWKA 68:30	KINO STARÓWKA 68:30	KINO STARÓWKA 68:30	KINO STARÓWKA 68:30
KINO 69:30 KINO STARÓWKA 69:30	KINO STARÓWKA 69:30	KINO STARÓWKA 69:30	KINO STARÓWKA 69:30
KINO 70:30 KINO STARÓWKA 70:30	KINO STARÓWKA 70:30	KINO STARÓWKA 70:30	KINO STARÓWKA 70:30
KINO 71:30 KINO STARÓWKA 71:30	KINO STARÓWKA 71:30	KINO STARÓWKA 71:30	KINO STARÓWKA 71:30
KINO 72:30 KINO STARÓWKA 72:30	KINO STARÓWKA 72:30	KINO STARÓWKA 72:30	KINO STARÓWKA 72:30
KINO 73:30 KINO STARÓWKA 73:30	KINO STARÓWKA 73:30	KINO STARÓWKA 73:30	KINO STARÓWKA 73:30
KINO 74:30 KINO STARÓWKA 74:30	KINO STARÓWKA 74:30	KINO STARÓWKA 74:30	KINO STARÓWKA 74:30
KINO 75:30 KINO STARÓWKA 75:30	KINO STARÓWKA 75:30	KINO STARÓWKA 75:30	KINO STARÓWKA 75:30
KINO 76:30 KINO STARÓWKA 76:30	KINO STARÓWKA 76:30	KINO STARÓWKA 76:30	KINO STARÓWKA 76:30
KINO 77:30 KINO STARÓWKA 77:30	KINO STARÓWKA 77:30	KINO STARÓWKA 77:30	KINO STARÓWKA 77:30
KINO 78:30 KINO STARÓWKA 78:30	KINO STARÓWKA 78:30	KINO STARÓWKA 78:30	KINO STARÓWKA 78:30
KINO 79:30 KINO STARÓWKA 79:30	KINO STARÓWKA 79:30	KINO STARÓWKA 79:30	KINO STARÓWKA 79:30
KINO 80:30 KINO STARÓWKA 80:30	KINO STARÓWKA 80:30	KINO STARÓWKA 80:30	KINO STARÓWKA 80:30
KINO 81:30 KINO STARÓWKA 81:30	KINO STARÓWKA 81:30	KINO STARÓWKA 81:30	KINO STARÓWKA 81:30
KINO 82:30 KINO STARÓWKA 82:30	KINO STARÓWKA 82:30	KINO STARÓWKA 82:30	KINO STARÓWKA 82:30
KINO 83:30 KINO STARÓWKA 83:30	KINO STARÓWKA 83:30	KINO STARÓWKA 83:30	KINO STARÓWKA 83:30
KINO 84:30 KINO STARÓWKA 84:30	KINO STARÓWKA 84:30	KINO STARÓWKA 84:30	KINO STARÓWKA 84:30
KINO 85:30 KINO STARÓWKA 85:30	KINO STARÓWKA 85:30	KINO STARÓWKA 85:30	KINO STARÓWKA 85:30
KINO 86:30 KINO STARÓWKA 86:30	KINO STARÓWKA 86:30	KINO STARÓWKA 86:30	KINO STARÓWKA 86:30
KINO 87:30 KINO STARÓWKA 87:30	KINO STARÓWKA 87:30	KINO STARÓWKA 87:30	KINO STARÓWKA 87:30
KINO 88:30 KINO STARÓWKA 88:30	KINO STARÓWKA 88:30	KINO STARÓWKA 88:30	KINO STARÓWKA 88:30
KINO 89:30 KINO STARÓWKA 89:30	KINO STARÓWKA 89:30	KINO STARÓWKA 89:30	KINO STARÓWKA 89:30
KINO 90:30 KINO STARÓWKA 90:30	KINO STARÓWKA 90:30	KINO STARÓWKA 90:30	KINO STARÓWKA 90:30
KINO 91:30 KINO STARÓWKA 91:30	KINO STARÓWKA 91:30	KINO STARÓWKA 91:30	KINO STARÓWKA 91:30
KINO 92:30 KINO STARÓWKA 92:30	KINO STARÓWKA 92:30	KINO STARÓWKA 92:30	KINO STARÓWKA 92:30
KINO 93:30 KINO STARÓWKA 93:30	KINO STARÓWKA 93:30	KINO STARÓWKA 93:30	KINO STARÓWKA 93:30
KINO 94:30 KINO STARÓWKA 94:30	KINO STARÓWKA 94:30	KINO STARÓWKA 94:30	KINO STARÓWKA 94:30
KINO 95:30 KINO STARÓWKA 95:30	KINO STARÓWKA 95:30	KINO STARÓWKA 95:30	KINO STARÓWKA 95:30
KINO 96:30 KINO STARÓWKA 96:30	KINO STARÓWKA 96:30	KINO STARÓWKA 96:30	KINO STARÓWKA 96:30
KINO 97:30 KINO STARÓWKA 97:30	KINO STARÓWKA 97:30	KINO STARÓWKA 97:30	KINO STARÓWKA 97:30
KINO 98:30 KINO STARÓWKA 98:30	KINO STARÓWKA 98:30	KINO STARÓWKA 98:30	KINO STARÓWKA 98:30
KINO 99:30 KINO STARÓWKA 99:30	KINO STARÓWKA 99:30	KINO STARÓWKA 99:30	KINO STARÓWKA 99:30
KINO 100:30 KINO STARÓWKA 100:30	KINO STARÓWKA 100:30	KINO STARÓWKA 100:30	KINO STARÓWKA 100:30

www.festiwalniezwykly.pl

SANDOMIERZ | 29 Kwiecień - 3 Maja | 2016

W maju w Muzeum Narodowym w Kielcach

cd ze str. 1

Wiosną oddziały Muzeum Narodowego w Kielcach zapraszają na dwie nowe wystawy – poświęconą Sienkiewiczowi „Czas mierzony szwajcarskim zegarem” oraz adaptacjom dzieł Żeromskiego „Żeromski w teatrze i kinie”, a także na recital Katarzyny Jamróz w ramach obchodów Roku Sienkiewiczowskiego.

Czas mierzony szwajcarskim zegarem

Wystawa Czas mierzony szwajcarskim zegarem poświęcona jest dwóm ostatnim latom życia Henryka Sienkiewicza, które spędził w Szwajcarii. Miasteczko Vevey pod Lozanną stało się ostatnią przystanią „wiecznego tułacza”, jak zwykł o sobie mawiać.

Ekspozycja ma również przypomnieć wiele wydarzeń społeczno-politycznych, niezwykle ważnych na drodze Polski do niepodległości. Wpisuje się w szereg wydarzeń przygotowanych przez Muzeum Narodowe w Kielcach z okazji ogłoszonego przez Parlament RP Roku Sienkiewiczowskiego w związku z przypadającymi w kolejnych miesiącach rocznicami 170. urodzin Noblisty oraz 100. jego śmierci.

Wystawa podzielona jest na kilka sekcji. Pierwsza dotyczy okresu tuż po wybuchu I wojny światowej. Ukazuje atmosferę wówczas panującą w Królestwie Polskim oraz przyczyny, dla których pisarz zdecydował się na emigrację.

Druga część prezentuje działalność pisarza w ramach Komitetu Veveyskiego. „Odezwa do narodów cywilizowanych” tłumaczona na wiele języków, bogata korespondencja, która dowodzi ogromnego zaangażowania Sienkiewicza w sprawę pomocy dla Polski, oraz sprawozdania z pracy Komitetu to najciekawsze jej elementy.

Osobna część wystawy opowiada o współpracy Noblisty z współtwórcami Komitetu Veveyskiego – Ignacym Paderewskim i Antonim Osuchowskim, a także z biskupem Adamem Stefanem Sapiehą oraz papieżem Benedyktem XV. Wyjątkową jej pamiątką jest medal „Polonia devastata”, wybity na początku 1915 r. na cześć Sienkiewicza, Paderewskiego i Sapiehy.

Wystawa będzie do 31 sierpnia 2016 roku w Pałacyku Henryka Sienkiewicza w Oblęgorku, oddziale Muzeum Narodowego w Kielcach.

Żeromski w teatrze i kinie

Wystawa poświęcona jest ekranizacjom i adaptacjom prozy Żeromskiego oraz sztukom teatralnym powstałym w oparciu o dzieła pisarza. Jednak nie porównywanie dzieł literackich z ich filmowymi, czy teatralnymi adaptacjami jest tu istotne; kluczową kwestią jest pokazanie związków literatury i filmu jako zjawisk fundamentalnych dla rozwoju kina oraz ewolucji samej literatury. Zestawiając je ze sobą, mamy bo-

wiem możliwość zobaczenia „jak się wzajemnie oświetlają, jakie cechy w wyniku takiego podejścia ujawniają się najwyraźniej”.

Wystawa to pytanie – czy możliwe jest oddanie przez film – język obrazów – naddanych, zmetaforyzowanych, niedosłownych, poetyckich znaczeń z tekstów literackich? Jeśli tak, to jakie są tego konsekwencje?

Wystawa będzie eksponowana do 31 sierpnia 2016 roku w Muzeum Lat Szkolnych Stefana Żeromskiego, oddziale Muzeum Narodowego w Kielcach.

Recital Katarzyny Jamróz na urodziny Sienkiewicza

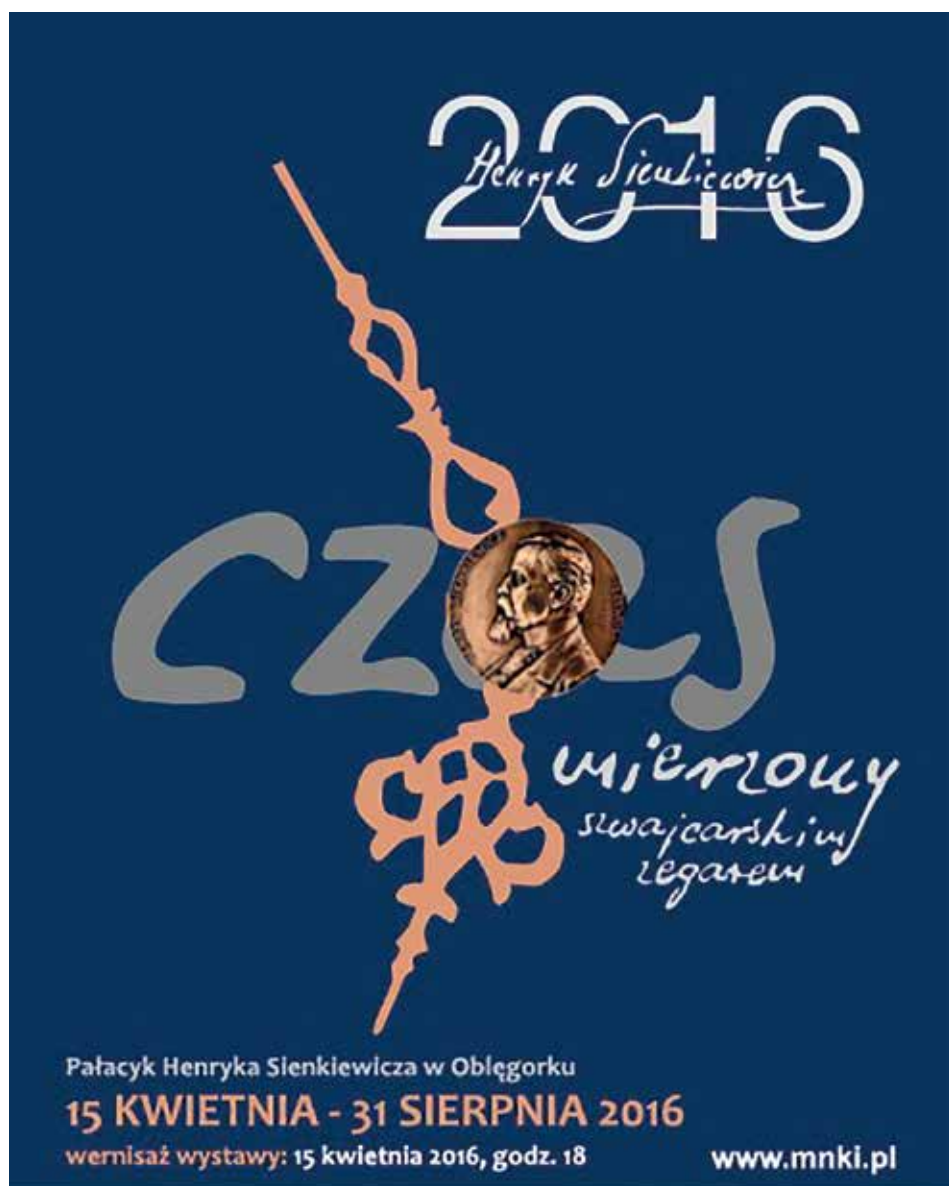
W ramach obchodów Roku Sienkiewiczowskiego i przypadających 5 maja 170. urodzin pisarza w Pałacyku Henryka Sienkiewicza w Oblęgorku odbędzie się recital Katarzyny Jamróz. Artystce akompaniował

będzie Konrad Mastyló.

Katarzyna Jamróz jest absolwentką krakowskiej PWST. Debiutowała w roku 1993 na Festiwalu Piosenki Aktorskiej we Wrocławiu, gdzie zdobyła Grand Prix. Przez wiele lat była niekwestionowaną gwiazdą krakowskiego kabaretu Loch Camelot. Występowała też gościnnie w Piwnicy pod Baranami. Znana jest również telewizjom z licznych występów w programach rozrywkowych, m.in. Mazurskiej Nocy Kabaretowej. Jest jedną z najwybitniejszych w Polsce wykonawczyń muzyki żydowskiej.

Konrad Mastyló jest kompozytorem, organistą, pianistą Piwnicy pod Baranami, współpracuje m.in. z Beatą Rybotycką, Ireną Santor, Zbigniewem Preisnerem, Zbigniewem Wodeckim. Od wielu lat związany z teatrem STU jako pianista oraz aktor.

Wstęp wolny.



Trzycyfrowe jubilatki

Do trzech najstarszych mieszkanki gminy Nowa Dęba (z Chmielowa i Nowej Dęby) z urodzinowymi życzeniami udał się burmistrz miasta i gminy Nowa Dęba Wiesław Ordon oraz kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Nowej Dębie Bożena Szczepan.

W gminie Nowa Dęba mieszkają obecnie cztery osoby w wieku ponad 100 lat. Do dwóch z nich mieszkających w Chmielowie z okazji niedawnych urodzin udał się z wizytą burmistrz Wiesław Ordon oraz kierownik USC Bożena Szczepan. Życzenia i kwiaty trafiły do rąk Pani Bronisławy Motyki, która skończyła w tym roku 104 lata oraz do Pani Anny Walskiej, która ma już 102 lata. Z życzeniami delegacja udała się także do Pani Bronisławy Lis, która mieszka w Nowej Dębie i w kwietniu skończyła 103 lata.

Seniorki są otoczone opieką swoich rodzin, są radosne i pogodne oraz cieszą się dobrym zdrowiem jak na swój wiek. Bardzo ucieszyły się z wizyty oraz z faktu, że się o nich pamięta. Chętnie odpowiadały na pytania wspominając minione lata.

Życzymy jeszcze wielu lat w zdrowiu i pod życzliwą opieką najbliższych!



Medale dla GARDY

Kickboxerzy Nowodębskiej GARDY zdobyli trzy medale na Mistrzostwach Polski w formule full-contact seniorów i juniorów w Piotrkowie Trybunalskim, które rozegrane zostały od 15 do 17 kwietnia. Sre-

bro i dwa brązy przywieźli juniorzy, dla których były to pierwsze walki full-contactowe na zawodach tej rangi.

W Mistrzostwach udział wzięło 203 zawodników z 58 klubów z całej Polski, wśród nich

medaliści Mistrzostw Świata i Europy. Dwa ringi, na których toczyły się walki eliminacyjne i gala finałowa, przy hali pełnej kibiców, a wśród nich znakomity przed laty polski kickboxer, zawodowy Mistrz Świata – Marek „Punisher” Piotrowski. Udział w wydarzeniu wspieranym przez władze miasta Piotrkowa Trybunalskiego, wielu sponsorów, z bezpośrednią relacją w TV fighttime.pl, to jeden z punktów kulminacyjnych, do których przygotowywali się zawodnicy GARDY.

Brąz wywalczył junior Patryk RÓG. W pojedynku półfinałowym kategorii do 81 kg uległ on na punkty po 3 rundowym pojedynku zawodnikowi z KS Kickboxing Kielce – Bartoszowi DĄDELA.

Również brązowy medal zdobyła Anna Jurk ulegając w walce Weronice Walczak z KS PROSNA Kalisz. Bardziej doświadczona zawodniczka pokonała Anię, która dobrze zaprezentowała się między liniami.

Do finału dotarł natomiast Jacek DUDA, który pokonał w półfinale po zaciętej i wyrównanej walce w kat. + 81 kg, zawodnika Patryka Karolewskiego z Towarzystwa Gimnastycznego Sokół Inowrocław. W następnym pojedynku, już finałowym, Jacek skrzyżował rękawice z doświadczonym zawodnikiem, Mistrzem Polski w formule kick-light Kacprem Dąbrow-

skim z klubu Smok Toruń. Przegrywając walkę na punkty zdobył cenny srebrny medal. Pokazał przy tym że ma ogromne serce do walki.

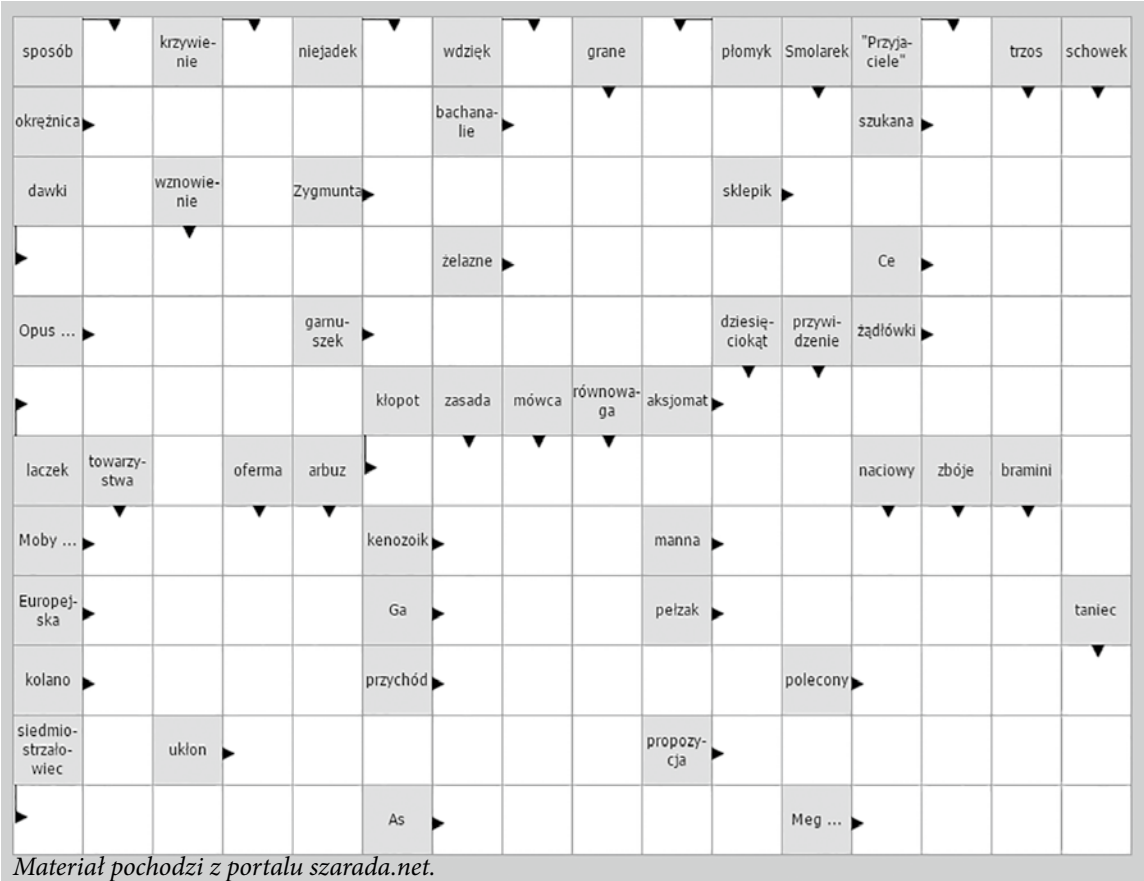
Zdobyte doświadczenie i przywiezione medale powinny jeszcze bardziej zmotywować juniorów Gardy do pracy nad techniką, tak abyśmy w przyszłości mogli mieć czołowych zawodników już w kategoriach seniorskich reprezentujących Nową Dębę.

Jedyny senior, Andrzej ORTYLEWSKI wystawiony do Mistrzostw Polski full-contact przez Gardę nie będzie wspominał dobrze tego turnieju. Niestety już w pierwszej walce, trafił na późniejszego finalistę najliczniej obsadzonej kategorii do 71 kg – Mateusza PARATA z KS PROSNA Kalisz. Przegrał przed czasem. Ortyl wyjątkowo nie miał szczęścia w losowaniu pierwszego przeciwnika. Był to drugi jego występ na MP full-contact.

Drugi raz na Mistrzostwa Polski nie miał dane pojechać junior Radosław ISKRA, wicemistrz Polski z 2015 roku w kat. - 57 kg. Bardzo poważne złamanie ręki pozbawiło go szansy na powtórzenie dobrego wyniku z przed roku. Również kontuzja wyeliminowała Łukasza Rachwałę z możliwości reprezentowania Gardy na tych zawodach.

GARDA





Materiał pochodzi z portalu szarada.net.

* * *

Mama pyta Jasia wracającego z kolonii:

- Dlaczego przysłałeś nam pustą pocztówkę?
- Bo tam było tak pięknie, że nie do opisania!

* * *

Pani kazała na lekcji ułożyć dzieciom zadanie o ananasie. No to dzieci się zgłaszają i mówią:

Ananasy rosną w ciepłych krajach; Ananasy są bar- dzo zdrowe...

Jasiu się zgłasza :

- Ojciec kupił wczoraj kilo kielbasy...

Pani:

- Jasiu, ale to miało być o ananasie!
- Dobrze proszę pani, niech mi pani nie przery- wa, ja jeszcze nie skończyłem! Ojciec kupił wczoraj kilo kielbasy. Sam wszystko zjadł, a na nas nawet nie spojrzał.

* * *

Mam dwoje rodzeństwa. Pewnego dnia rodzice zaczęli się zastanawiać nad kupnem nowego samo- chodu. Wszyscy byli za, poza mną. Powiedziałam, że stary samochód jest jeszcze całkiem dobry i nowy jest kompletnie zbędny. Na to mój tatuś odrzekł: Całkowicie zbędne to jest trzecie dziecko. Jestem najmłodsza.

* * *

Faceta zatrzymuje policjant i pyta:

- Pił pan?

Facet na to:

- No dobra, piłem ... Ale skąd pan wiedział? Je- chałem ślalomem albo przekroczyłem prędkość?
- Nie, proszę pana - odpowiada policjant - Nic innego nie tłumaczy tej grubej, brzydkiej kobiety sie- dzącej obok pana.

* * *

* * *

Rozmawia dwóch kumpli:

- Co byś zrobił, gdyby żona porzuciła cię dla jakie- goś innego mężczyzny? Byłoby ci żal?
- No co ty? Obcego faceta?

* * *

Żona do męża na widok baterii pustych butelek:

- Skąd one się wzięły w twoim pokoju?
- Nie mam pojęcia. Przecież wiesz, że nigdy nie kupuję pustych butelek.

* * *

Przychodzi facet do lekarza. Lekarz zapytał zmar- twionego pacjenta:

- Co się stało?

Ten wtedy zaczął relacjonować:

- Doktorze, nie wiem, co robić. Każdego dnia moja żona zdaje się tracić panowanie nad sobą bez powodu. To mnie przeraża.

Po wysłuchaniu relacji mężczyzny, lekarz odparł:

- Mam na to lekarstwo. Kiedy wydaje się, że Two- ja żona jest coraz bardziej zła, po prostu weź szklan- kę wody i napełnij nią usta, ale jej nie połkaj, do- póki ona nie wyjdzie z pokoju, bądź się nie uspokoi.

Dwa tygodnie później, mężczyzna wrócił do leka- rza zadowolony i wypoczęty. Z uśmiechem na twarzy powiedział:

- Doktorze, to był genialny pomysł! Za każdym razem kiedy moja żona zaczynała tracić panowa- nie nad sobą, stosowałem się do Pana rady. I to się sprawdziło. Jak szklanka wody może mieć taką moc?

Słyszac to pytanie lekarz uśmiechnął się i odpo- wiedział:

- Sama woda nic nie robi. Ale dzięki temu trzy- masz buzię na kłódkę i w tym tkwi cała tajemnica.

* * *



MAREK INDYK - Dyrektor Oddziału Agencji Rozwoju Przemysłu w Tarnobrzegu

SITODRUK
Druk wszystkiego i na wszystkim
TARNOBRZEG - Kościuszki 40
tel. 15 823 82 88, 501 330 242
Święte mamy tylko terminy... CYROGRAF

Nasze Miasto
Redakcja
NASZE MIASTO
poszukuje do współpracy
osób do akwizycji reklam.
Poszukujemy osób na
terenie
Tarnobrzega, Stalowej
Woli, Sandomierza, Nowej
Dęby i Mielca,
które mają umiejętność
nawiązywania kontaktów,
dysponują wolnym
czasem.
Na zgłoszenia oczekujemy
poprzez nm@equela.eu

Nasze Miasto
Jeżeli masz ciekawy
tekst, chcesz opisać
wydarzenie, koncert,
poruszyć ważny spo-
łeczny temat napisz do
nas: nm@equela.eu
Najlepsze materiały
zamieścimy na łamach
NASZEGO MIASTA

Dyżury aptek

NOWA DĘBA
Całodobowych dyżurów
apteki nie prowadzą.

Dyżury w niedzielę:

Apteka „4 Pory roku”
ul. Kościuszki 1
godz. 8:00 – 15:00,
tel. 15/846 20 25

Apteka - ul. Rzeszowska 5
godz. 9:00 – 12:00
tel. 15/846 23 81

MIELEC
Dyżur całodobowy w roku 2016
pełni:
Apteka „RÓŻANA”
ul. Wolności 46
tel. 17/711 04 45

SANDOMIERZ
Dyżur całodobowy pełni:
„Apteka w Centrum” Lavita Sp. z o.o.
ul. Słowackiego 18
tel. 15/669 638 111

TARNOBRZEG
25.04. - 01.05.2016 r.
Apteka „Na Zdrowie”
ul. Kopernika 15
tel. 15/823 40 83

TARNOBRZEG
02.05. - 08.05.2016 r
Apteka „NOVA”
ul. Mickiewicza 4
tel. 15/811 29 74

09.05. - 15.05.2016 r.
Apteka „Pod Aniołem”
ul. Mickiewicza 34 D
tel. 15/823 02 02

16.05. - 22.05.2016 r.
Apteka „Familijska”
ul. Mickiewicza 34 E
tel. 15/822 19 89

23.05. - 29.05.2016 r.
Apteka „Słoneczna”
ul. Moniuszki 1
tel. 15/823 34 95

Nasze Miasto - bezpłatna gazeta lokalna. Wydawca:
EQUELA sp. z o.o. 11 Listopada 8A,
39-400 Tarnobrzeg, tel. 15 801 28 60, www.equela.eu,
mail: nm@equela.eu • Druk: Media Regionalne Sp. z o.o.,
Drukarnia - ul. Mechaniczna 12, 39-402 Tarnobrzeg
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam
i ogłoszeń



Stowarzyszenie ESTEKA zaprasza dzieci i młodzież na letni wypoczynek w Czarnieckiej Górze

Turnus I 6-15 lipca 2016 r.

- kolonia dla dzieci z klas I - IV, 15 miejsc, cena od 700 zł
- językowo-plastyczny, 15 miejsc, cena od 750 zł
- konny, 10 miejsc, cena od 1.150 zł
- wypoczynkowy, 10 miejsc, cena od 700 zł



Turnus II 15-24 lipca 2016 r.

- kolonia dla dzieci z klas I - IV, 15 miejsc, cena od 700 zł
- piłkarski, 15 miejsc, cena od 760 zł
- konny, 10 miejsc, cena od 1.150 zł
- wypoczynkowy, 10 miejsc, cena od 700 zł



Zajęcia programowe zostały poszerzone
o elementy dodatkowe, w zależności od specjalności.

W ramach programu oferujemy:

- zajęcia na basenie krytym - co najmniej 3 zajęcia;
- całodzienną wycieczkę autokarową z opłaconymi wydatkami KO;
- dyskoteki;
- zajęcia świetlicowe;
- piesze wycieczki po okolicy;
- zajęcia na strzelnicy - wiatrówki;
- ognisko;
- zajęcia konne (turnus specjalistyczny);
- zajęcia piłkarskie (turnus specjalistyczny);
- zajęcia językowe (j. angielski - turnus specjalistyczny);
- zajęcia plastyczne (turnus specjalistyczny).

Zapisy poprzez stronę internetową www.lato.esteka.pl,
osobiście w Biurze Stowarzyszenia przy ul. 11 Listopada 8a w Tarnobrzegu
lub telefonicznie: 15 801 28 60 oraz 513-141-320